

Sygn. akt VI Ka 210/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Kosecka - Sobczak

Sędziowie: Krzysztof Korzeniewski

Marek Nawrocki

Protokolant: sekr. sąd. Anna Pikulska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2022 r. w Elblągu sprawy

H. K. (1) s. O. i M. ur. (...) w m. P.

oskarżonego o czyn z art. 177 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 28 lutego 2022 r. sygn. akt II K 744/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, że eliminuje z opisu czynu przypisanego ustalenie o poruszaniu się motocyklisty określone jako prawidłowe,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie przed sądem II instancji, w tym 180 zł opłaty.

Krzysztof Korzeniewski Elżbieta Kosecka-Sobczak Marek Nawrocki

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 210/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Ostródzie z 28 lutego 2022r. w spr. II K 744/19

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

na korzyść

w całości

na niekorzyść

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		H. K. (1)	Niekaralność oskarżonego Czyn z art. 177§2kk	Informacje z KRK	k.556,566
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	Informacje z KRK	Informacje z KRK zostały wydane przez podmiot do tego uprawniony, ich treść nie była kwestionowana

przez strony, stąd zasługują na wiarygodność.

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2

Dowód

Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków

Lp.

Zarzut

1,2

Obrazy przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść orzeczenia oraz błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Na wstępie należy zaznaczyć, że zarzuty postawione w apelacji są ze sobą częściowo powiązane, stąd zostaną omówione łącznie.

W ocenie sądu odwoławczego tylko zarzut dot. błędnego ustalenia przez sąd I instancji w sposób kategoryczny, że kierowca motocykla poruszał się prawidłowo i w konsekwencji nie naruszył obowiązujących reguł

bezpieczeństwa w ruchu lądowym, podlegał uwzględnieniu. Nie było natomiast powodów do wzruszenia wyroku i uwzględnienia pozostałych zarzutów apelacyjnych.

Skarżący zarzucił sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania tj. art. 410 kpk, art. 193§1i2 kpk, art. 201 kpk, art. 170§1 pkt. 5 kpk na tle oparcia się na opiniach biegłych uzyskanych w sprawie, które w ocenie skarżącego nie były jasne, kompletne, logiczne, spójne i konsekwentne, a ich ocena nastąpiła z obrazą art. 7 kpk, a w konsekwencji tego poczynienie w oparciu o te opinie błędnych ustaleń faktycznych, po niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...) w K.. Jednak – wbrew takiemu stanowisku obrony – należało przyjąć, że sąd I instancji zgromadził wystarczający do rozpoznania sprawy materiał dowodowy, uzyskał opinie trzech biegłych, które jak każdy dowód, podlegały ocenie organu procesowego. Dopiero zaś gdyby sąd bez sięgania do wiadomości specjalnych biegłych z wnioskowane Instytutu nie potrafi rozstrzygnąć, której opinii i w jakim zakresie należy dać wiarę, konieczne byłoby powołanie kolejnego biegłego, a w niniejszej sprawie taki przypadek nie zaszedł, co doprowadziło do słusznego oddalenia wniosku o kolejną opinię. Tym bardziej, że wystąpienie pewnych sprzeczności pomiędzy opiniami nie zawsze powoduje konieczność powołania kolejnego biegłego w sprawie i mnożenia bytów dowodowych

Przy czym, co znamienne, sam skarżący ani w apelacji ani w postępowaniu odwoławczym nie

złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...) w K., a sąd odwoławczy po analizie danych z akt sprawy uznał, że wystarczający do rozpoznania sprawy będzie dotychczas zgromadzony materiał dowodowy. Nadto Sąd Rejonowy, co wskazano w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, odniósł się do całości materiału dowodowego i wbrew zarzutom apelacji nie potraktował wybiórczo tego materiału. Nie potwierdził się zarzut o naruszeniu wskazań zawartych w przepisach procesowych, w tym w normie art. 7 kpk.

Zostało prawidłowo ustalone, że do zaistniałego zderzenia pojazdów, tj. kierowanego przez oskarżonego samochodu osobowego marki M. z kierowanym przez pokrzywdzonego motocyklem doszło w sytuacji, gdy oskarżony podjął manewr skrętu w lewo a na lewym pasie ruchu poruszał się pokrzywdzony motocyklista, który już wyprzedzał samochody jadące za samochodem kierowanym przez oskarżonego. Sąd też prawidłowo przyjął, że oskarżony przygotował się do manewru skrętu w lewo, w tym zaczął zmniejszać prędkość, zwolnił aż do zatrzymania się, zjechał do osi jezdni, po czym ruszył, co widząc pokrzywdzony motocyklista zaczął hamować motocyklem, co jednak nie uchroniło od zderzenia pojazdów.

Ocenę ustalenia prędkości z jakimi się poruszali kierujący pojazdami, prawidłowości podjętych przez nich manewrów, mechanizmu zaistnienia i przebiegu wypadku przedstawili w opiniach trzech biegłych z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. Sąd rejonowy przedstawił powody uznania za trafnych opinii biegłych w takim

zakresie w jakim ustalili że kierujący samochodem osobowym oskarżony nie zachowując należytej ostrożności, podjął manewr skrętu w lewo, co doprowadziło do wypadku. Przy czym faktycznie, z przepisów prawa o ruchu drogowym z czasu czynu wynikało iż skręcający w lewo ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa przejazdu jadącemu z kierunku przeciwnego, natomiast biegły P. L. w pierwszej opinii pisemnej wskazał nieprawidłowo, że prawo o ruchu drogowym w art. 22ust. 1 i 2p.2 oraz ust. 4 zobowiązuje kierującego zamierzającego skręcić w lewo do ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi po pasie na który zamierza wjechać. Jednocześnie jednak biegły ten powołał się też na treść art. 3 i 4 ustawy oprawo o ruchu drogowym wywodząc, że również te przepisy obowiązywały kierowcę skręcającego w lewo , a w przypadku braku sprawdzenia przez takiego kierowcę sytuacji „z tyłu”(czy wykonania obserwacji za pojazdem nieprawidłowo) zaniedbał on zasadę ograniczonego zaufania do innych użytkowników korzystających z jezdni i pozbawił się możliwości jakiegokolwiek sprawdzenia czy nie występują okoliczności, które wskazują na odmienne (np. nieprawidłowe) zachowanie innych uczestników ruchu (art. 4) na co powinien zareagować podejmując stosowne działania obronne, przy czym przez działanie obronne rozumie się również zaniechanie. obrońca nie chce jednak dostrzec takiej pełnej treści opinii biegłego P. L. oraz uważa, że przyjęta przez tego biegłego „nieobowiązująca już podstawa prawna (wynikająca z art. 19 ust. 1 uchylonej ustawy z dnia 01 lutego 1983r. Prawo o ruchu drogowym) stanowiła wypadkową do ustaleń innych

biegłych powołanych w sprawie". Należy jednak zauważyć, że przecież kolejni biegli opiniujący w sprawie samodzielnie oceniali okoliczności wypadku, dokonywali symulacji i obliczeń, wykonali analizy czasowo-przestrzenne zdarzenia, co przeczy tezie obrońcy sugerującej niesamodzielność ich opinii, przy czym ich wyliczenia dot. prędkości pojazdów, odległości i innych nie różniły się, były podobne, co też wynikało z okoliczności że opiniowali w oparciu o ten sam materiał dowodowy. Przy czym podobieństwo ustaleń biegłych co do przyjętych wielkości powoduje, a także umotywowanie wniosków opinii, że nie było podstaw do zakwestionowania opinii biegłego A. S. tylko z tego powodu, że nie używał ze wskazanych powodów symulacji komputerowej. Ponadto wszyscy spójnie powołali się na to, że w realiach omawianego zdarzenia, to oskarżonego obowiązywała też zasada ograniczonego zaufania, która nakazywała zachowanie szczególnej ostrożności, tym bardziej, że miał on według biegłych możliwość zauważenia jadącego lewym pasem od dłuższego czasu motocyklisty. Swoje stanowisko w tym zakresie właściwie umotywowali w opiniach przedstawionych pisemnie i przed sądem, co było wystarczające do rozpoznania sprawy i pozwoliło sądowi na dokonanie ustaleń faktycznych, w tym co do naruszenia przez oskarżonego zasady szczególnej ostrożności (nawet gdy sąd w pisemnym uzasadnieniu omyłkowo wskazał, że zasada ta w okolicznościach sprawy wynikała z art. 22 ust. 1 prawa o ruchu drogowym, przy czym skarżący w apelacji wskazał art. 22 ust. 4 tej ustawy), czego nie może podważyć fragment opinii

biegłego D. M. przytoczony w środku zaskarżenia.

Co prawda skarżący uważa, że brak jest osobowych źródeł które potrafiłyby potwierdzić, że oskarżony był w stanie zauważyć wyprzedzającego kolumnę pojazdów motocyklistę, powołał się też na „niejednolity” zjazd ze wzniesienia przez które oskarżony nie był w stanie dostrzec kierującego motocyklem. Jeżeli chodzi o tą ostatnią okoliczność to autor apelacji nie sprecyzował co rozumie po pojęciem „niejednolity” zjazd, a załączone do akt zdjęcia miejsca zdarzenia nie wskazują na to by zaszyły podstawy do przyjęcia zarzucanej „niejednolitości” (gdy według słownika języka polskiego PWN niejednolity to «składający się z różnych elementów», «nietworzący zwartej całości») zjazdu, wynika nich że z pewnością motocyklista wyprzedzając kolumnę pojazdów w czasie gdy oskarżony przygotowywał się do skrętu w lewo nie znajdował się też za wzniesieniem, nietypowym elementem drogi lub inną przeszkodą terenową, która by uniemożliwiła oskarżonemu jego dostrzeżenie (co prawda biegły D. M. w opinii ustnej na rozprawie wskazał na „wjazd na teren dość nierówny”, ale nie opisał w ten sposób drogi po której poruszali się uczestnicy zdarzenia, ale wjazd po lewej stronie, w który chciał skręcić oskarżony). Co zaś do braku źródeł osobowych to należy skarżącemu wskazać, iż to z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zbliżając się do miejsca w którym zamierzał skręcić w lewo, wykonał obowiązki zjechania do środka jezdni oraz zasygnalizowania zamiaru zmiany kierunku jazdy, zatrzymał się, przy czym podał też, że obserwował sytuację na

drodze, także sytuację za swoim samochodem patrząc w lusterka a nawet odwracając się i nie dostrzegł przeszkód do wykonania zaplanowanego manewru skrętu w lewo.

Jednak materiał dowodowy wskazuje, że nie można w pełni dać wiary oskarżonemu co do tego, że obserwował sytuację za swoim samochodem prawidłowo w sposób przez niego opisany.

Świadkowie z pojazdów jadących za oskarżonym tj. M. C., E. R. (1), P. C. i K. C. opisali, że na lewym pasie, na który chciał wjechać oskarżony, znajdował się motocykl, który jechał z normalną prędkością, wyprzedzając pojazdy jadące prawym pasem jezdni. Obserwacja prędkości z jaką pokrzywdzony jechał motocyklem zawarta w zeznaniach tych świadków została potwierdzona wyliczeniami z opinii biegłych, którzy obliczyli, że motocyklista jechał z prędkością w przedziale 70- 85 km/h. Ponadto biegli wyliczyli i wskazali (bazując też na ujawnionym śladzie hamowania motocykla) w jakiej odległości był motocykl od samochodu oskarżonego i podali, że gdy kierowca samochodu przygotowywał się do skrętu w lewo to motocykl był już w trakcie wyprzedzania, w momencie kiedy oskarżony podjął decyzję o skręceniu w lewo to motocykl był w takiej odległości od miejsca zdarzenia, że mógł być widoczny dla kierowcy M., tym bardziej, że ślad hamowania wskazywał na to, że motocyklista nie jechał przy osi jezdni, co utrudniałoby oskarżonemu jego obserwację.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w omawianym konkretnym

przypadku (na co też zwrócił w opinii uwagę biegły A. S. i czym sąd odwoławczy się zgadza) to sytuacja drogowa nie była tak prosta jak stan rzeczy, w którym kierowca samochodu osobowego zamierzał skręcić w lewo, a jadący za nim motocyklista zamierzał wyprzedzić tylko jedyny pojazd osobowy go poprzedzający i przystąpił do tego z lewej zamiast prawej strony (wykonanie manewru wyprzedzania pojazdu który skręca w lewo z prawej strony zaakcentował w apelacji obrońca, odwołując się do opinii biegłego D. M., a także powołując się na orzecznictwo sądów, poglądy doktryny i przepisy prawa o ruchu drogowym- art. 22, art. 24). Motocyklista był bowiem, gdy oskarżony przygotowywał się i przystąpił do skrętu w lewo, nie na prawym pasie ruchu, ale był już w trakcie wyprzedzania kolumny pojazdów, były więc w realiach tej sprawy podstawy do przyjęcia, że oskarżony (w szczególności gdyby zachował się w trakcie przygotowań do skrętu w lewo w sposób przez siebie opisany) powinien dostrzec takie zachowanie motocyklisty które trwało od pewnego czasu, a mimo to zdecydował się kontynuować zamierzony manewr. Tym bardziej, że motocyklista nie jechał blisko osi jezdni, tylko środkiem lewego pasa, co wynika z początku ujawnionego śladu hamowania.

Skoro zaś oskarżony deklarował, że skrupulatnie upewnił się co się dzieje za nim, a nawet zatrzymał przed skrętem w lewo, to niezrozumiałe jest to, że twierdzi iż nie dostrzegł motocyklisty jadącego już od pewnego czasu lewym pasem (co było widoczne dla innych jadących za oskarżonym w kolumnie) i nie odstąpił od manewru skrętu w lewo w obawie

o kolizję z pojazdem który jechał pasem, którym zamierzał przejechać skręcając w lewo. I wniosku takiego nie może zanegować dywagacja obrońcy o wzajemnym usytuowaniu pojazdów w chwili zdarzenia, tym bardziej, że ślad hamowania i uszkodzenia pojazdów nie wskazują, że w chwili wypadku pojazd oskarżonego był już niemal w całości poza jezdnią, na wjeździe w polną drogę (a więc wcale oskarżony nie zakończył manewru skrętu w lewo gdy doszło do zderzenia), a motocyklista poruszał się tuż przy lewej krawędzi drogi. Ponadto i warunki atmosferyczne, poza opisanym przez świadków i wyliczonym przez biegłych sposobem jazdy kierującego motocyklem i prędkością motocykla, a także konfiguracja drogi nie mogły wpłynąć na brak możliwości dostrzeżenia przez oskarżonego (który według swoich własnych wyjaśnień miał zatrzymać pojazd i skontrolować nie tylko sytuację drogową po prawej stronie, ale i z kierunku z jakiego nadjeżdżał motocyklista) motocykla, którym jechał pokrzywdzony. Dlatego należało przyjąć, że były zachowane warunki możliwości dostrzeżenia przez oskarżonego jadącego od dłuższego czasu po lewym pasie motocyklem pokrzywdzonego i podjęcia przez H. K. działań zmierzających do usunięcia zagrożenia wynikającego z wjechania na lewy pas po którym już poruszał się motocyklista, poprzez zaniechanie wykonania skrętu w lewo.

Przy czym, mimo że wszyscy biegli nie byli w tej kwestii kategoryczni, to z opinii pisemnych i ustnych D. M. i A. S. (czego sąd I instancji nie dostrzegł właściwie) wynikało, że i kierujący motocyklem powinien

zdawać sobie sprawę z tego, że decydując się na wyprzedzenie więcej niż jednego pojazdu (nawet gdy w chwili rozpoczęcia tego manewru ma warunki, które mógł zaobserwować, by do niego przystąpić), musi cały czas bacznie obserwować sytuację na drodze, zaś przy właściwej obserwacji drogi, zjeżdżając z górki, winien dostrzec choćby to, że pojazd oskarżonego zaczyna zwalniać i dojeżdża do osi jezdni, że zwalniają pojazdy jadące za samochodem oskarżonego, co winno spowodować odstąpienie przez niego od kontynuowania manewru wyprzedzania kolumny z lewej strony, gdyż nie mógł być pewny tego jaki jest powód iż pojazd na czele kolumny zwalnia, nawet jeżeli dostrzeżenie włączonego kierunkowskazu w pojeździe oskarżonego byłoby dla niego utrudnione. I mimo iż sam oskarżony twierdził, że jeszcze się zatrzymał, gdy naoczni świadkowie zdarzenia jadący za pojazdem oskarżonego twierdzili, że pojazd oskarżonego nagle skręcił w lewo (o czym zeznawał M.C. i E. R.) to w takich warunkach i przy właściwej obserwacji zachowania oskarżonego, to motocyklista nie mógł być upewniony, że może nadal bezpiecznie wyprzedzać z lewej strony, z taką samą prędkością kolumnę pojazdów, że oskarżony go zauważy i że odstąpi od zamiaru wykonania manewru który spowodował, że zjechał do środka jezdni i zwolnił, a co w omawianym przypadku dotyczyło skrętu w lewo, do czasu aż minie go jadący lewym pasem pokrzywdzony. Bowiern w sytuacji gdy pokrzywdzony zdecydował się wyprzedzić nie jeden pojazd, ale kilka pojazdów, to – jak wynika z opinii biegłych, w szczególności D. M.- wiąże się z ryzykiem wyprzedzania kolumny, iż

na jej czele sytuacja może się zmienić w trakcie jej wyprzedzania.

W istniejących realiach zdarzenia opisanego przecież przez samego oskarżonego, oskarżony mógł i powinien dostrzec nadjeżdżający z tyłu po lewym pasie pojazd kierowany przez pokrzywdzonego (a skoro tego nie zauważył, to uwagi sądu I instancji iż mogło to wynikać np. z rozproszenia uwagi nie są pozbawione sensu), a kierujący motocyklem mógł zorientować się, że sytuacja drogowa w trakcie wyprzedzania przez niego kolumny pojazdów zmienia się co winno spowodować u obu uczestników wypadku refleksję co do bezpiecznej możliwości wykonania przez nich manewrów skrętu w lewo i dalszego wyprzedzania z lewej strony i to z taką samą prędkością, a w konsekwencji zachowania szczególnej ostrożności. A wobec tego nie można było w sposób kategoriyczny, jak to uczynił sąd I instancji, stosując zasadę z art. 5 §2 kpk, przesądzić, że pokrzywdzony na pewno poruszał się prawidłowo, kontynuując w ustalonych warunkach manewr wyprzedzania, gdy oskarżony opisał jakie powziął działania by zasygnalizować zamiar skrętu w lewo. Dlatego podlegał uwzględnieniu zarzut z apelacji dowolnej oceny opinii biegłych i błędnego oraz dowolnego przyjęcia, że to oskarżony wyłącznie ponosił odpowiedzialność za wypadek drogowy, co doprowadziło do zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu w tym zakresie.

Należy zauważyć, że współodpowiedzialnymi za przestępstwo spowodowania wypadku drogowego z art. 177 k.k. mogą być dwaj (lub nawet w większej

liczbie) współuczestnicy ruchu, o ile każdy z nich naruszył, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i gdy pomiędzy jego zachowaniem a zaistniałym wypadkiem istnieje związek przyczynowy. W ocenie sądu odwoławczego w rozpoznawanym przypadku takiej sytuacji, w świetle okoliczności sprawy i opinii biegłych, nie można wykluczyć, jak to przyjął sąd I instancji. Przy czym nie można było zgodzić się z obrońcą by zachodziły podstawy do ustalenia, „iż to wyłącznie kierujący motocyklem, wykonując manewr wyprzedzania kolumny pojazdów, naruszył zasady prawa ruchu drogowego, a oskarżony nie ponosi winy za popełniony czyn”.

Dlatego z uwagi na powyższe, poza koniecznością zmiany wyroku w zakresie dot. oceny poruszania się motocyklisty w trakcie wyprzedzania kolumny pojazdów jako całkowicie prawidłowego, to nie zaszły podstawy do takiego uwzględnienia pozostałych zarzutów apelacyjnych i argumentów przytoczonych na ich poparcie, które by mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie. Bowiernie orzeczenie ulega zmianie tylko w razie stwierdzenia zarzucanej obrazy przepisów postępowania lub błędu w ustaleniach faktycznych, jeżeli mogły mieć wpływ na treść orzeczenia.

Wniosek

o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego
ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Mimo częściowego uwzględnienia apelacji, to z przyczyn wskazanych wyżej nie zaszły podstawy do zmiany wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, a jedynie do zmiany wyroku w zakresie dot. oceny poruszania się motocyklisty w trakcie wyprzedzania kolumny pojazdów jako całkowicie prawidłowego.</p> <p>Nie było też podstaw z art. 437§2 kpk zdanie drugie do uwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, gdyż nie zachodzą podstawy z art. 439§1kpk, 454 kpk ani nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, nadto sam skarżący nie składał wniosków dowodowych i nie przedstawił argumentacji wskazującej na konieczność przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.</p>		

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Zaskarżony wyrok, za wyjątkiem okoliczności obejmującej zmianę wyroku w zakresie dot. oceny poruszania się motocyklisty w trakcie wyprzedzania kolumny pojazdów jako całkowicie prawidłowego.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Z uwagi na rozważania zaprezentowane w części uzasadnienia dot. omówienia zarzutów apelacyjnych i w odniesieniu do wniosków końcowych zawartych w środku zaskarżenia.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
zmiana wyroku w pkt. I poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu ustalenia o poruszaniu się motocyklisty określonego jako prawidłowe.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Z uwagi na rozważania zaprezentowane w części uzasadnienia dot. omówienia zarzutów apelacyjnych, które zostały uwzględnione w zakresie dokonanej zmiany.</p> <p>Przy czym sąd odwoławczy nie dostrzegł-mimo dokonania zmiany opisu czynu- potrzeby dokonania korekty odpłaty karnej wymierzonej za czyn przypisany oskarżonemu, gdy odpłata ta w realiach niniejszej sprawy nie może być oceniana jako rażąco surowa w stopniu, którego by nie można zaakceptować.</p>	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
---	--

5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
--------------------------------	-------------------------

Pkt. III

apelacja obrońcy oskarżonego (i jej uzupełnienie) w zakresie głównych zarzutów i wniosków o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego lub uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania nie zasługiwały na uwzględnienie, stąd zachodziły podstawy z art. 636§1kpk do obciążenia oskarżonego kosztami za postępowanie odwoławcze, w tym opłatą.

7. PODPIS